

N. CESARZ i KRÓL, onegdaj o godz: 10tej z rana, odbyć raczył przegląd 1go bataljonu pułku Estońskiego strzelców, zebranego w tym celu na placu przed Szpitalem *Ujazdowskim*.

N. PAN uwolnić raczył od służby, na własną prośbę, z powodu słabości zdrowia, Radcę Stanu Franciszka *Jazwińskiego*, Referenta w Zebraniu Ogólnem Departamentów Warszawskich Senatu Rządzącego.

W Wydziale Komisji Rz: Spraw W. i D. mianowani zostali: b. Inspektor Poczty w Królestwie, Radca Dworu Paweł *Biernacki*, pełniącym obowiązki Rady Wydz: Policyjnego w Rządzie Gub: Radomskim; uwolniony na własne żądanie z powodu osłabionego zdrowia od obowiązków Inspektora Poczty, Radca Dworu Szymon *Deliszczew*, pełniącym obowiązki Naczelnika Urzędu Pocztoowego Gubernjalnego w Suwałkach, i Naczelnik Sekcji w Biórze Dyrekcji Poczty, Radca honorowy Józef *Grzeczmarowski*, pełniącym obowiązki Inspektora Poczty w Królestwie Polskiem.

W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani zostali: Naddzierżawca dóbr rządowych Wojciech *Chodecki*, Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Łęczyckiego; Dziedzic dóbr ziemskich Jan *Zembrzusi*, Prezydującym w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Ptu Siedleckiego; Archiwista Akt dawnych Maksymilian *Tchorzewski*, Emeryt Michał *Gieroszewski*, Dziedzic dóbr ziemskich Joachim *Rostworowski*, i Asesor Sądu Policyjki Popr: Wydz: Siedleckiego Walery *Weber*, Członkami tejeże Rady; Dzierżawca dóbr Eugenjusz *Rykowski*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroc: Ptu Przasnyskiego; Rządca dóbr Leon *Maleszewski*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Śgo ŁAZARZA w Zamościu; Dr Med: Antoni *Kryszka*, Lekarzem Szpitala Śgo ROCHA w Warszawie, w miejsce uwolnionego od tych obowiązków Lekarza klasy Iej Andrzeja *Fukier*; i Referent Kom: Rząd: P. i S. Józef *Michalski*, Członkiem Rady Opiekuńczej Iost: mor: zanie: dzieci.

Przez Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, zatwierdzeni zostali: Radca Konsystorza Wyznan Ewangelickich, Radca Prokuratorji, Dr Prawa, Ludwik *Pietrusiński*, Prezesem Konsystorza Wyznania Ewangelicko-Reformowanego; Członek Kolegium Kościelnego Warszawskiej gminy Ewangelicko-Reformowanej, Obronca Prokuratorji, Mgr. Prawa, Jakób *Pajzer*, i Członek tegoż Kolegium Kontroler w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Adolf *Loewe*, Członkami świeckimi; zaś Pastor Ew.-Ref: w Serejach, Leonard *Orłowski*, Członkiem duchownym tegoż Konsystorza, i zarazem Adjunktem przy Kościele Warszawskim Ewangelicko-Reformowanym.

Dobra *Czajki* z 16 realności złożone, a dotąd w Gubernji i Powiecie Płockim leżące, na mocy postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z miesiąca Czerwca r. b., wcielone zostają do Powiatu Pułtuskiego tejeże Gubernji.

W dniu 14/26 b. m. o godz: 6ej po południu, w Kościele XX. *Kapucynów*, w obec Rodziny, Przyjaciół i liczne go grona życzliwych, JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archidiecezji Warsz:, po budującej przemowie błogostawił związek małżeński, Pana Karola *Chojnackiego*, Urzędnika Komisji Rz: Spr: Wew: i Duch: z Panną Anną *Biernacką*, córką JW. Rzeczywistego Rady Stanu *Biernackiego*, Dyrektora Wydziału Adminis: Ogólnej w tejeże Kom: Rząd: Do ślubu prowadził Panę młodą Brat Pana młodego; od Ołtarza zaś JW. Radca Tajny Senator *Storożenko*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Spraw Wew: i Duch:

JW. Jenerałowej *Bezak*, oraz WW. Podpułkownikowej *Lewaszew*, i *Roszkowskiej* Dziedzicze dóbr Piotrowic, za sprawienie do Kościoła w *Jedlni* dwóch ornatów z rekwizytami, i kosztownego na ołtarz obrusa, składa w imieniu Parafji podziękowanie, X. *Gacki* Proboszcz tameczny.

JW W. Jenerałowie-Majorowie *von Bryn* i Hr: *Orłów-Denissov*, z Orszaku J. C. K. Mości, przybyli do Warszawy, pierwszy z *Petersburga*, drugi z *Nowoczerkaska*. — JW. Rz: Radca Stanu *Białoskórski*, Gubernator Cywilny Radomski, wyjechał do Radomia.

Wczoraj o godz: 6tej wieczorem, przystąpiono do wyprowadzenia zwłok z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski, ś. p. Alexandra *Roźnieckiego*, Jenerała Jazdy i Członka Rady Państwa Departamentu Spraw Królestwa Polskiego. Liczne Konwenta poprzedzały wspaniały karawan, na którym pod baldakinem złożoną była trumna z ciałem zmarłego. Exportował JW. JXiądz *Białobrzęski*, Prałat Scholastyk Metropolitalny Warszawski. Duchowienstwo poprzedzali Oficerowie niosący na pasowych węgłowjach Ordery: Świętego WŁODZIMIERZA klasy Iej, Świętego ALEXANDRA *Newskiego* z brylantami, *Orła Białego*, Śtej ANNY kl: Iszej z brylantami, Śgo STANISŁAWA kl: Iszej, Krzyż Komandorski *Virtuti militari*, Znak honoro: wojskowy nieskazitelnej służby za lat XLVI. Order Pruski *Orła Czerwonego* kl: Iszej, Krzyż Oficerski Orderu Francuzkiego *Legji honorowej*, i Krzyż Kawalerski Korony żelaznej. Za trumną prócz rodziny, postępowało cztery szwadrony kawalerji i sześć armat. Paradą pogrzebową dowodził JW. Jenerał Lejtant *de Witte*. Onegdaj i wczoraj odprawiane były Msze Święte przy Ołtarzach Ka-

plicy, gdzie były wystawione zwłoki. Zmarły żył lat 78.

Teofila z Markowskich *Połubińska*, Wdowa po Radcy Stanu, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu wczorajszym, o godz. 5<sup>1/2</sup> po południu, przeniosła się do wieczności. Pozostała w nieutulonym żalu Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, pojutrze o godz. 5tej po południu, z domu Nro 366 przy ulicy Krakow-Przedmieście, na smętarz Powązkowski; a nazajutrz na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz. 10tej z rana, odbyć się mające.

Ś. p. Walenty *Jezierski*, przeżywszy lat 88, onegdaj przeniosł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok zmarłego, nastąpi dziś o godzinie 5tej po południu z domu Nro 103 przy ulicy Piwnej, na smętarz Powązkowski.

*Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego*. Zawiadamia niniejszem, iż zapis Uczniów do Gimnazjum Gubernjalnego Warsz., Szkół Powiatowych 1ej, 2ej i 3ej w Warszawie, oraz takichże Szkół w *Bęczy*, *Łowiczu*, *Rawie*, i Niemiecko-Ruskiej w *Łodzi*, zaczęnie się dnia 20 Lipca (1 Sierpnia), i trwać będzie do d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. włącznie, każdodziennie od godz. 9ej do 12ej z rana, wyjąwszy Niedzielę i święta.— P. o. Dyrektora, *Lewestam*.

*Adolf Zaleski*, Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa, obrał zamieszkanie przy ul. Długiej, w domu pod Liczbą 586 lit: A, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego, i w miejscu tem wszelkie prawne wręczenia przyjmować będzie.

*P. Maurzy* Dyrektor Obserwatorjum w *Washingtonie*, doniósł, że *Argus* gwiazda stała, 2ej czy 3ej wielkości na firmamencie południowej półkuli, nagle zajaśniała światłem gwiazdy 1szej wielkości.

W ciągu r. z., Towarzystwo Warszawskie Dobroczynności wychowywało 165 sierot, (98 chłopców, 67 dziewcząt); z tych umarło 2 chłopców i 2 dziewcząt; oddano do rzemiośt chłopców 7, do służby dziewcząt 2, na opiekę osób dobroczynnych, chłopca 1, dziewcząt 5. O 35 wychowancach zostających już w rzemiośtach, odbiera Towarzystwo od ich przełożonych, w perjodycznych terminach, ciągłe i z małym tylko wyjątkiem zaspakajające o ich prowadzeniu się wiadomości.— W r. z. zachorowało w Instytucie Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności 75 ubogich na cholera, a z tej liczby umarło 36.

Ciągnięcie 1szej klasy 74tej Loterji klasycznej, rozpoczętem zostanie d. 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b.

O postępie cholery w Król: Pols., od dnia <sup>8</sup>/<sub>20</sub> do <sup>15</sup>/<sub>27</sub> Lipca 1849 r.

	było,	zach.,	wyzi.,	umi.,	pozoz.,
w M. Warszawie,	49,	73,	36,	23,	63.
w Gub: Warszawskiej,	5,	56,	5,	24,	33.
w Gub: Radomskiej,	52,	70,	46,	39,	37.
w Gub: Lubelskiej,	16,	17,	27,	6.	

Z powodu przedsięwziętej reparacji kanału na ulicy Przejazd, komunikacja powozowa na tejże, mianowicie od Apteki *W. Lesińskiego* do ulicy Długiej, na czas trwania robót wstrzymaną została.

Wczoraj nadesłano do Redakcji Kurjera z *Płockiego*, zł. 40, dla Instytutu moralnie zan: dzieci, jako niewłaściwie wygrane w *cetno* i *lichu*.

W Nrze 30 *Tygodnika Rol-Tech.*, między innymi znajduje się: Próba machin i narzędzi rolniczych w Zakładzie *P. Steinkellera*, na Solcu, w dniach 18 i 19 z. m.— O słodowaniu zboża.

W pensji prywatnej żeńskiej, utrzymywanej przy ulicy Freta pod Nr 255, rozpoczną się lekcje i wpis na rok szkolny 18<sup>49</sup>/<sub>50</sub>, tak Pensjonarek jako też przychodnich uczennic, dnia 1 Sierpnia r. b. O czem Szanownych Rodziców i Opiekunów mam zaszczyt uwiadomić.— *Ochmistrzyni*, *Eleonora* z *Jasińskich Kurhanowicz*.

*Lipiec* się kończy; miesiąc ten zwykle najgorętszy z całego roku, upały swoje nieraz aż na *Sierpień* przenosi. Starożytność poświęciła go *Jowiszowi*, a zabożność owoczesna, niosła w hołdzie *Kanikuli*, kilka psów rudych, dla odwrócenia gwałtownych upałów, znanych pod tą nazwą (canicula). O tym samym czasie *Egipcjanie*, obchodzili uroczystość wylewu *Nilu*, błagając swoich bogów, aby ta rzeka rozlewając się po polach, żywność im obfitą przyniosła. (Wylew *Nilu* następuje corocznie między 15 a 20 b. m.; wiadomo że dobroczynne wody jego, zastępują w *Egipcie* rosy i deszcze, z których natura kraj ten ogołociła).

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 kop. 13, pszenicy rs. 4 kop. 33, gryki rs. 2 k. 2<sup>1/2</sup>, owsa rs. 1 k. 93, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 40 do rs. 3 k. 90, parokon: od rs. 3 k. 90 do rs. 5 k. 32<sup>1/2</sup>, słomy furę zwyyczajną od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 25, kartosli korzec kop. 88, okowity garniec rs. 1 k. 4<sup>1/2</sup>, szumówki k. 60<sup>1/2</sup>.

Skład nót muzycznych *J. Bernstejna*, przy ul: Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów, otrzymał następujące nowości muzyczne na fortepjan: *A. Goria*, Fantaisie dramatique sur le Val d'Andorre, dz: 47, zł. 6; *H. Halevy*, Uwertura z opery le Val d'Andorre, zł. 3 gr. 15; *K. Hallé*, Quatre Esquisses, Nr 1 i 2, każdy zł. 3; *Ad: Lecarpentier*, Deux Bagatelles, sur l'opera le Val d'Andorre, Ner 1 i 2, każdy zł. 3; *Liszt*, Uwertura z opery Oberon, zł. 10; *Prudent*, Caprice sur Ernani, dz: 31, zł. 6; *Rosellen*, Les Ettrangères, deux fantaisies, Ner 1 i 2, dz: 110, każdy zł. 4; *Tegoż*, Fantaisie brillante sur le Val d'Andorre, dz: 111, zł. 6; *Szopowicz*, Trzy Mazurki, zł. 3.

*Ober*, ów słynny kompozytor, który już tylu pięknymi utworami z bogacił świat muzyczny, pomnożył jeszcze repertoar swoich oper nowem dziełem, pełnem harmonji i niezaprzeczonych piękności; a tem dziełem jest nowa Opera *Haydeé* po raz pierwszy wczoraj przed-

stawiona na scenie Teatru Wielkiego. Kto był obecnym na tem widowisku, ten ocenił i zatrzymał w pamięci, rzewne i tklliwe ustepy pierwszego i trzeciego aktu, temu jeszcze brzmi w myśli efektowa, a nacechowana silną energją muzyka aktu drugiego, lecz muzyka francuzka jako wysoko dramatyczna, w dalszych przedstawieniach dopiero może rozwinąć znakomite swoje piękności. We wszystkich gałęziach dramatycznych, wykonanie, jest życiem i podstawą; gdzie wykonanie słabe, bez potężnego udziału ducha, tam utwor maleje. Ale my, czyliż mamy prawo na to uskarżać się. Bo któż to przedstawiał *Haydée*, ową cudnie piękną niewolnicę grecką, porywającą serca swoim melodyjnym śpiewem? Panna *Rivoli*. Kto w roli Admirala tak grą pełną życia i pojęcia, jako też głosem silnym i dźwięcznym ciągle wywoływał oklaski? Pan *Dobroski*. Wczyjiej grze i śpiewie, z całą prawdą odbił się złowrogi charakter *Malpierego*? wszakże to był Pan *Troszell*! dodajmy jeszcze, że towarzyszące im role także godnie zajęte były przez Pannę *Morys*, Panów *Matuszyńskiego* i *Szczepkowskiego*; że tę operę w każdym szczegole dokładnie wyuczył i dyrygował P. *Nidecki* Dyrektor opery, że tłumaczenie i układ sceniczny są dziełem P. *Jasińskiego* Reżysera Teatrów; że nakoniec trzy nowe dekoracje P. *Sakietlego* porywają nie opisanym zdumieniem; czyliż po tem wszystkim możemy jeszcze czego wymagać? Zaiste zapewne nikt o tem nie pomyśli, ale nam jeszcze pozostaje oddać sprawiedliwość naszemu Dekoratorowi. Jak w pierwszym akcie apartament rządu miasta *Zara*, bogaty w artystyczne płasko-rzeźby, jas nieje przepychem ówczesnego wieku; tak w drugim akcie wnętrze admirałskiego okrętu, wykonane z całą drobiazgową nawet prawdą, niewymowny sprawia efekt. Okręt ten zbrojny w liczne działa po odbytej na początku aktu bitwie morskiej, posuwa się ku *Wenecji*; już zdala w mikroskopijnych rozmiarach wynurzają się z wód laguny, owe tak wstawione dzisiejszymi bojami: *Mestro* i *Malghera*, a potem *Wenecja*, ta dziedzina miłosnych intryg, westchnień, i sztyletów, która w miarę posuwania się okrętu, przybiera coraz wyrazistsze i widoczniejsze zarysy; jest to pomysł pełen omamienia i godny pędzla Pana *Sakietlego*. W akcie trzecim widok z przedsiönka pałacu *Grimani*, na główny kanał i most *Rialto* w *Wenecji*, również sprawia podziwienie; tam widzimy długo ciągnące się ulice, rozliczne i strojne *gondole*, tam nakoniec przeglądają się wiecznie w zwierciadle wód swoich wspaniałe pałace. Oba te widoki w akcie 2 i 3, są zdjęte z natury. Słowem opera ta pod względem wystawy przechodząc nawet wystawienie jej na scenie Paryzkiej, długo będzie uprzyjemniać wieczory naszej Publiczności. Piękne tańce układu P. *Turczynowicza*, ogólnie sprawiły zadowolenie. Nowe ubiory damskie z pracowni Panny *Ewy Gwozdeckiej*, mężkie P. *Marxa*, zaleceją się

wdziękiem i dokładnem wykończeniem. Teatr był napełniony. Po ukończeniu przywołano: Pannę *Rywoli*, Panów *Dobroskiego* i *Troszla*, po 2-kroć, oraz Pannę *Morys* i Pana *Matuszyńskiego*.

W dniu 30m z. m. odbył się Examen publiczny na Pensji żeńskiej w m. *Włocławku*, utrzymywanej przez P. *Bysle*. Po wysłuchaniu Mszy Śtej w Kościele katedralnym, examen rozpoczętym został od nauki Religji, pod przewodnictwem Szanownych Duchownych, mianowicie JW. Hr. *Zubińskiego*, Biskupa Rodopolitańskiego, JW. *Lewockiego* Wizytatora szkół, oraz W. *Rajswitz*, Inspektora miejscowego, i wielu znakomych osób, które swą obecnością ten akt uroczysty zaszczycić raczyły. Odpowiedzi Uczennic we wszystkim stosowne i zadowalające, dowiodły iż prace Nauczycieli i Nauczycielek, oraz poświęcenia się Ochmistrzyń, nie były daremne. W nagrodę też zasłużonej pilności, otrzymały Książki, Listy pochwalne, i promocje do wyższych klass. Po ukończonym examinie, JW. *Lewocki*, Wizytator szkół, podziękował Ochmistrzyń za złożone starania około powierzonych Jej Uczennic; te zaś zachęcał, aby i nadal nieustawały w swej pilności. Następnie po wykończeniu koncertu na fortepianie, i śpiewu przez kilka Uczennic, z zadowoleniem znawców i całego towarzystwa, rozdane zostały Uczennicom za wzorową pilność nagrody w książkach, jako to: z kl. 2ej: *Schmachpfeffer* Bogumile, *Szumowskiej* Marji; z kl. 3ej: *Saleckiej* Leontynie i *Tchórzewskiej* Józefie.— J. M.

Z *Płocka* 9go Lipca 1849r. — Dzwony Świątyni tutejszych, ogłosiły w d. 6 b. m. zgon s. p. Marjanny z *Jasińskich* *Brzozowskiej*, wdowy niegdy *Józ: Brzozowskiego* Profesora, później Rektora, a w końcu Wizytatora Szkół *Płockich*. Zejście cnotliwej i bogobojnej tej Pani, sprawiło powszechny żal, a wspomnienie przykładnego jej życia, pozostanie na długi przeciąg czasu w sercach mieszkańców *Płockich*. Szanowny Kapłan wymownemi usty ogłaszający rys jej życia, przywiódł trafnie na wstępie swojej mowy, wyrazy z przypowieści: »*Omylona wdzięczność, i marna jest piękność; niewiasta bojąca się BOGA, ta będzie chwalona.*» Zmarła zaiste *Brzozowska*, w każdym względzie odpowiedziała zanie przeznaczeniu swemu w czasie ziemskiej pielgrzymki. Dożyła lat sędziwych, oddawszy się uczynkom miłosiernym i modlitwie; z tą wielce od wszystkich była poważana. Znała dostatecznie, że żadnej nie mają ceny pożądlivosti ziemskie, i rozkosze przemijającego świata, i że wszystko na tej ziemi jest snem, ułudzeniem, marą próżności, a śmierć dopiero rozpoczyna rzetelne życie nasze, i nieskończone istnienie szczęścia i pokoju! Jedyną jej pociechą w świecie, szczególnie w długim stanie owdowienia, były stale ją kochające dwie córki, na których rękę pełne cnoty życie zakończyła. Ta ich miłość i przywiązanie najszczerze do matki, znane i cenione powszechnie, stały

się dla nas *starszych* przykładem i wzorem. Oby i na umysły młodociane wywarło również zbawienne skutki, i wzbudziło chęć naśladowania! Wszak pobożność dziecinna, względem rodziców, jest przyjemniejszą od kadziel perskich, które oni słońcu ofiarują, słodsza od woni, któremi tchną aromatyczne równiny szczęśliwej Arabji! A kto się nad cierpiącą starością lituje, niechaj będzie pewnym łaski Przedwiecznego BOGA! — *W. H. G.*

Dlaczego to w całym *Radomskiem*, kiedy się wydarzy, iż małżonkowie niecierwszej już młodości, dadzą sobie pocałunek; całe w tedy towarzystwo woła: »Niech żyje, (albo też) *Wiwat Komedja Przysuchska*." Owoż tedy zastanawiając się dobrze nad każdym przysłowiem, które koniecznie jak jaki *wyraz*, musi mieć koniecznie swój źródłosłów, dobraliśmy się nareszcie, aż do gruntu samego; a jak nam o tem opiewają notaty Poety pradziada, tak je podajemy dosłownie: »Okolo 1800 r. a było to w porze letniej, usłuzni jak zawsze żydkowie z miasta i okolic *Przysuchy*, roznieśli nowinę, iż d. 29go Lipca (dziś w 49tą rocznicę) o godz: 6ej przed zachodem słońca, przybyła do tego miasta Komedjalnia niemiecka, okaże, z warunkiem *sine qua non*, jeżeli się do tego odpowiednia ilość spektatorów zgromadzi, bardzo zabawną a nader ucieśzną Komedję pod tyt: *Afekt*, czyli *Miłość małżeńska*. Że to było jakoś potem, iż wielu Obywateli zjechało się do *Przysuchy*, a sama osobliwość, była tak niezwykłą, zwłaszcza iż od pradziadów, nikt jeszcze nieyszała o Germańskich komedjalniach w tem mieście, przeto też w oznaczonej godzinie i miejscu, czyli nader pożądnej szopie, jak wówczas do urodzonego *Bartkiewicza* należącej, zebrało się niebawem podostatkiem widzów. Ale cóż za podniesieniem zasłony ujrzeli?.. Oto podziłyte osiwiatę małżeństwo, dające sobie pocałunki udane wśród serdecznych uścisków; a potem i przeproszenie do zgromadzonych widzów zwrócone, z oświadczeniem, iż w braku pieniędzy i chleba, zdo-byli się na koncept, który im litościwa publika wybaczy, tembardziej iż nigdy komedjantami niebyli. *Wiwat Komedja Przysuchska*, wykrzyknął ktoś z spektatorów; *Wiwat!* powtórzył drugi, i nakoniec *Wiwat!* wołają do dziś, kiedy ujrzą dość podeszłą parkę, zamieniającą między sobą pocałunki.

Wiadomości handlowe dochodzące nas z *Londynu* do dnia 20 Lipca, nie dotąd jeszcze pod względem ważnych obrotów nie przedstawiają. Dowozy bowiem z zagranicy znaczne, ale kupców bardzo mało. Te same wiadomości ze *Szczecina* do dnia 23 b. m., także nie brzmią pomyślniej; mają jednak nadzieję, że plon tegoroczny przejdzie ich oczekiwania. We *Francji* i *Belgji* żniwa zdają się zupełnie zawodzić, a sprzęt pszenicy nie dojdzie nawet zeszlatoroczego. Nakoniec w *Wrocławiu* do dnia 24go b. m. sprzedano kilka partji wełny polskiej, po cenie od 50 do 55 talarów, lepszej

zaś po 58 tal: za centnar. Dowozy tego produktu tak z Polski jak z Rossji, ciągle są znaczne.

Jednym z dowodów dzielności, przebiegłości i ścisłości w wykonaniu rozkazów u naszych Dońskich Kozaków, może służyć następny wypadek: Jenerał-Adjutant *Grabbe*, znajdując się z oddziałem mu powierzonym w *St. Kereszt* (około *Kremnic*), i dowiedziawszy się tylko o wyjściu buntowników dowodzonych przez *Goergeja z Komorna*, nie wiedząc jeszcze o skutkach rozprawy pod *Waitzen*, miał zamiar ruszyć do *Bałas-Hamost*, ażeby tam przeciąć drogę odwrotu nieprzyjacielowi. Przypuszczając, że armja *austrjacka* i nasza zbiorowa dywizja przy niej, przeszły na lewy brzeg *Dunaju*, postąpił on z wiadomością o ruchu przez niego przedsięwziętym, czterech Kozaków 45go pułku Kozaków Dońskich do Jenerała-Adjutanta *Paniutyna*; Kozacy owi, przeszedłszy przez miejsce zajęte przez nieprzyjaciela, doszli nareszcie do lewego brzegu *Dunaju*, i nie znalazłszy tam Jenerała-Adj: *Paniutyna*, przeprawili swe konie w pław, a sami przejechali rzekę na łódkach pod *Granem*, a wypełniając ściśle dany im rozkaz, dogonili Jenerała-Adjutanta *Paniutyna* już w *Peszcie*.

*Austria. Wiedeń* 24 Lipca. — Dziś Cesarz udaje się do *Wiener Neustadt*, by odbyć przegląd brygady odchodzącej do Węgier, a dowodzonej przez Feldm: Por: *von Böhm*. — Przedwczoraj Cesarz przyjmował Posła angiels: *Lorda Ponsonby*. — Xię *Melternich* zachorował w *Brighton* na rozwodnienie mózgu; zostaje on w zupełnym odretwieniu, i nie poznał nawet swej córki Hrabiny *Sandor*, która dla załatwienia spraw familijnych do Anglji przybyła. — Xię *Schwarzenberg* postąpił notę do rządu szwajcarskiego, żądając oddalenia naczelników powstania badeńskiego. — W skutek ogłoszenia Feldzeugm: *v. Haynau*, gmina żydowska w *Peszcie* ma dostawić bezpłatnie 48,600 szrawików, 15,000 butów, 60,000 koszul, 60,000 szrawarów płóciennych, 20,000 halsztuchów, 46,000 łokci sukna, 1500 centnarów skór; wszystko razem wartości 1½ miliona zł: reń. — W *Peszcie* aresztowano Pana *Weiss*, naczelnika znacznego domu handlowego, ponieważ *Kossuth* rad jego w kwestjach finansowych zasięgał. — Trzy ostatnie wyroki śmierci w *Preszburgu*, które miały być wykonaniem przez powieszenie, zostały wykonaniem przez rozstrzelanie. — Na granicy Szląska, Morawji i Węgier, przejazd nieco ułatwiono. — Na giełdzie za złoto płacono po 130, za srebro po 120 za sto. — W Kościele Śgo *Stefana*, odbyto uroczyste Nabożeństwo, dla ubłagania zwycięstwa i ukończenia wojny. — Z *Medyolanu* donoszą, że tam w dniu 18 b. m. przybył poseł Sardyński Hrabia *Pralorme*, by prowadzić dalej układy pokoju z Hrabią *Radeckim*, który położył termin stanowczy, a Poseł sardyński przyjechał, by przed upływem tego terminu dalej prowadzić układy. — Według listów z *Wenecji* z 19go b. m.

brak tam niezmierny żywności, i tylko Oficerowie marynarki poddanie się wstrzymują.

**Francja.** Paryż 22go Lipca. — Nota rządu angielskiego miała powikłać nieco kwestję rzymską; gabinet pragnie dla tego odroczyć Izbę, by całą tę sprawę w cichości załatwić; ta nota żądać ma dla Rzymian prawa układania systematu rządu. — Xciu *Canino* do *Orleanu* towarzyszył ciągle jakiś człowiek; na zapytanie Xcica, czy ma do tego rozkaz, człowiek odpowiedział, że tak jest; Xżę kazał mu służyć s. bie za przewodnika. Xżę jest zupełnie bez pieniędzy, ponieważ musiał przyspieszyć swą ucieczkę; odpłynął on do Anglii tym samym okrętem z *Hawru*, którym przy płynął Pan *Guizot*. — Z powodu spieszego oddalenia Xcica *Canino*, miały zająć spory w *Elisée*; Wice-Prezydent Rzeczypospolitej opierał się mocno temu środkowi. — Wiele konserwatystowskich dzienników dowodzi, że Rzymianom po ostatnich wypadkach, potrzeba dać coś więcej jak system municypalny ulepszony. — *Constitutionnel* donosi, że Anglija w ostatnich wypadkach w *Rzymie*, przyjęła zupełnie względem Francji nieprzyjazne stanowisko. — Komisja prawa o prassie zastrzyła jeszcze postanowienia projektu ministerjalnego, zwłaszcza co do ataków przeciw osobie Prezydenta, i namowy żołnierzy do niekarności; *legitymiści* i *krańcowa lewa*, powstają na nietykalność osoby Prezydenta; w Izbie powstawać przeciw temu ma *legitymista Nettement*, i Członek górnej lewej *Charamaule*. — Wielu reprezentantów myśli podać projekt, by Wielkiej Operze dano wsparcie z 250,000 fr. — Ludwik *Bonaparte* wczoraj zwiedzał fabrykę *Gobelinów*, i na ulicach był nader dobrze przyjmowanym. — Pan *Guizot* w towarzystwie swego syna i dwóch córek, oraz PP. *Piskatory* i *Brogie*, przez *Hinfleur* udał się do swej majątności; niższe klasy ludności nie przyjmowały go z takim uszanowaniem jak majątniejsze. — Pan *Dufaure* udzielił upoważnienie dla towarzystwa propagandy antisocjalistowskiej, kierowanego przez PP. *Brogie* i *Albert*. — Komisja izby odrzuciła projekt przebudowania *Luuru*, i żąda tylko mniej kosztownych ulepszeń. — Prezydent Rplitej, posłał Królowi *Sardynji* wielki krzyż orderu legji honorowej, a sam od niego otrzymał ozdoby orderu *Annunzian-te* (Zwiastowania). — Jeden z dzienników prowincjonalnych ogłosił uroczystą protestację rzymskiej konstytuandy przeciw zajęciu *Rzymu* przez Francuzów, podpisaną przez Xięcia *Canino*, i list tegoż do Prezesa izby, w której tenże uzala się na obejście się z nim władz francuzkich. — W dniu 18 flotta morza Środkiemnego wypłynęła z *Tulonu*, i czeka na rozkazy u wysp *Hyeryjskich*. — Jenerał *Lamoriciere* jeszcze ztąd nie wyjechał; wczoraj znajdował się on na posiedzeniu izby; (wiadomość zatem z *Stetina* o jego przejeździe przez port tameczny, musiała być mylną). — Sąd wojenny, który skazał na śmierć kapitana *Kleber*, podał

opinię gabinetowi, by ta kara zmienioną została; zdaje się, że podobną opinię dadzą co do wszystkich wyroków śmierci przez sądy wojenne wydanych. — Śledztwo o zamachu z 13go Czerwca, ukończonem zapewne zostanie w końcu b. m. Sąd najwyższy zasiadać będzie tym razem w *Wersalu*; Prokuratorowie już oglądali lokal. — W *Ajaccio* w Korsyce przyszło do starcia pomiędzy bataljonem gwardji ruchomej a ludem; gwardziści mieli w znieważających wyrazach mówić o Prezydencie Rplitej, dlatego lud, który jest arcy-bonapartystowskim, uderzył na nich. — Policja śledzi tajne drukarnie, które wydają socjalistowskie broszury, i rozsyłają po departamentach; w departamencie *Eure*, odkryto tajną fabrykę prochu. — Wychodźcy niemieccy nie chcą dobrowolnie oddalać się z *Strasburga* wewnątrz Francji, i muszą być siłą zbrojną zabieranemi. — Podobno z armji Pana *Oudinot* 20,000 ludzi wróci do *Francji*, reszta w *Rzymie* pozostanie. — Z powodu ustającej epidemji cholery w *Paryżu*, Prezydent Rplitej, na przedstawienie Ministra spraw wew.; ozdobił orderem legji honorowej kilkanaście osób, między innemi, Kapelana, dyrektorów, lekarzy, oraz pomocników tychże, przy szpitalach Paryzkich, w których choleryczni pielęgnowani byli. — Mówią o broszurze, którą ma wydać Xżę *Canino*, i w której ogłosi listy swego kuzyna, dzisiejszego Prezydenta Rplitej franc. — *Journal de Debats* donosi, że Feldzeugmeister Porucz: *Wimpfen*, udał się z *Ankony* do *Gaeta*, dla przedstawienia PAPIEŻOWI, że powrót zupełny do dawnego stanu rzeczy, rychłoby wywołał nowe zaburzenia w legacjach; Mre *Savelli* tak jest gorliwym w przywracaniu dawnego rządu duchownego, że go Austrjacy miarkować muszą. — Komisja urlopow, mianowała sprawozdawcą swym w kwestji odroczenia izby, Pana *Beugnot*; poprzednio mianowanym być miał P. *Thiers*, i odroczenie w zasadzie przyjęła.

**Hiszpanja.** — Nuncjusz PAPIEŻKI często konferuje z Jenerałem *Narwaez*. — Związek celny z *Portugalią* blizkim jest zawarcia. — Nowa taryfa celna wzbudza niezadowolenie. — W d. 12 i 13 b. m. upał był taki w *Madrycie*, że dni tych o 4tej po południu, termometr Reomura, pokazywał w cieniu 33<sup>1</sup>/<sub>2</sub> stopni.

**Niemcy.** — O zajęciu *Rastadt* otrzymano następne szczegóły: W dniu 23cim o 6tej po południu, wojska pruskie, mając na czele muzykę, weszły do twierdzy. Przed miastem rozbrojono powstańców, i jako jenców zamknięto w kazamatach. O 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> przybył Xiążę Pruski, przemówił do wojska, które mu odpowiedziało okrzykiem na cześć Króla. — Jenerał *Prittwitz* w dniu 22gim wydał już rozporządzenia, jak wojska niemieckie mają opuszczać *Jutlandję*; niektóre kontyngensa już wracają do domów, wojska pruskie zajmą w *Szleswigu* stanowiska stosownie do postanowienia zawieszenia broni. — R-jencja Xięstw postanowiła prowadzić wojnę na własną rękę, dla tego wzmacniają ciągle ba-

taljony armji Xięstw. — Z *Karlsruhe* donoszą, że z powodu tamecznego powstania, uformowanym zostanie proces obrzými wszystkim, którzy w niem udział mieli; samych wojskowych 1500 oddano pod sądy wojenne, honorowe i standrechtowe; a cywilnych takie mnóstwo poaresztowano, że więzienia nie wystarczają. — Wiadomość, że Xięstwa *Hohenzollern-Hehingen* i *Sigmaringen*, zostaną medjatywowane i przejdą w posiadanie Pruss, teraz się potwierdza. — Izba *Wirtembergska* zatwierdziła wniosek przeciw zawieszeniu broni z Danją. — W *Monachjum* i całej *Bawarji*, wiele osób arestują. — Xięstwa turyngskie (*Saxen-Weimar, Meiningen, Altenburg, Koburg-Gotha, Rudolstadt, Reuss* i *Sondershausen*) połączyły się dla wspólnego prawodawstwa; będą miały jedną izbę, jeden sąd najwyższy, i jedną reprezentację rządową, złożoną z pełnomocników rządów. — Deputacja rejencji *Szleswickiej*, ofiarowała podobno Xciu *Brunswickiemu* zarząd Xięstwami *Szleswig* i *Holsztyn*. Zapewne Xiąże nieprzyjmie tej ofiary.

*Włochy*. — Zdaje się, że zajęcie *Rzymu* przez Francuzów dłużej trwać będzie, jak sądzono; *Civita-Vecchia*, która ma służyć za punkt połączenia *Francji* z *Rzymem*, fortyfikują. To miasto równie jak *Gaeta*, dobrze wyszło na ostatnich wypadkach, bo ruch pieńiczny przez napływ cudzoziemców bardzo tam się powiększył. — *Opinione* turyńska z 18 b. m. mówi, że pokój pomiędzy *Austrją* i *Sardynją* został zawartym. Traktat ten nazywać się będzie traktatem *Monza* (od miasta tego nazwiska); *Sardynja* ma zapłacić 52 miliony franków kosztów wojennych, i wchodzi na lat 10 w związek zaczepny i odporny z *Austrją*. *Opinione* nie jest dziennikiem urzędowym. — Wybory w *Turyinie* nie zupełnie wypadły według listy ministerjalnej. — Adjutant generała *Oudinot* przybył do głównej kwatery austriackiego Feldzeugmeistra *d'Aspre*, i prosił tegoż, by *Austrjacy* wspólnie z *Francuzami* działali dla wypięnia oddziału *Garibaldeg*; Feldzeugmeister *d'Aspre* wyprawił natychmiast brygadę *Lichtenstein* w tym celu, i zaprosił posłannika na wielki objad, na którym znajdowali się Arcy-Xiąża *Albrecht* i *Karol Ferdynand*. Przy objedzie, Feldzeugmeister *d'Aspre* wzniósł toast na cześć *Francji* i Prezydenta *Bonaparte*; Adjutant zaś odpowiedział toastem na cześć *Austrji* i Cesarza *Austrjackiego*. — Z *Rzymu* listy z 15go i 16go b. m. donoszą, że w dniu 15 dokonana została restauracja *PAPIEŻA*; ogłoszono jego powrót, rozwinięto flagę żółto-białą, dano 101 strzałów, następnie iluminowano kopułę *Sęgo Piotra* i miasto, wojsko odbyło paradę, etc. — *Giornale di Roma* dowodzi, że *Francuzi* nie bombardowali *Rzymu*.

*Rozmaitości*. — Oprócz nagrody 2000 fant: szterlk: przez małżonkę zaginionego Kapitana *Franklina* ofiarowanej, za udzielenie o nim wiadomości, Rząd *J. K.* Młoci Królowej *Wielkiej Brytanji*, przeznaczył sumę

20,000 fant: szterlk: (800,000 złp.), jako nagrodę dla każdej prywatnej osoby lub łodzi, albo w podziale stosownie do uznania *Admiralicji*, pomiędzy tych wszystkich, którzy przyniosą pomoc *Sir Dion Franklinowi*, oraz wyprawie, i przynią udział w wydobyciu go z pomiędzy lodów. — Cały *Teatr Odeonu* w *Paryżu* ma być zamienionym w ogród. Foje, salony bufetowe, wschody, korytarze, wszystko to przyozdobione będzie w drzewa, krzewy i kwiaty. Będą tam i kląbby, i trawniki, grotty, kioski, altana, skały, kaskada, słowem wszystko to, czem natura lub sztuka, ustronia wiejskie przyozdobia. — W tych dniach w jednym z pierwszych salonów *Paryża*, odczytana została nowa *Komedja* w 5ciu aktach pod tytułem; *Kuzyn Pons*, napisana przez *P. de Balzaca*, od czasu, jak wstąpił w związek małżeński. Dzieło to zyskało jednomyślny poklask obecnych. — W *St. Seine-l'Abbaye* we *Francji*, urządony został przez Panią *Aydé*, zakład leczenia zimną wodą. Biskup diecezji *Dijon*, uroczystie pobłogosławił go. — W ogłoszeniu sprzedaży majątności wiejskiej we *Francji*, doniesiono, że w ogrodzie pałacowym tej włości, znajdują się szczepy winne, od latorośli przez *Noego* zasadzonej, pochodzące. — W tych dniach *P. Trevelyan* zwrócił do *Archiwum Katedralnego* w *Exeter*, pojedynczą kartę manuskryptu opisanego tejże *Katedry*, która jak widać wydartą być musiała jeszcze za panowania *Króla angielskiego Henryka VIIIgo* (1508 do 1547), przez *Xiędza Willoughby*, ówczasowego *Dziekana* w *Exeter*, bo w pozostałych podobnym papierach, (które odziedziczył *P. Trevelyan*), znalazła się. — W tych dniach sprzedano powtórnie w drodze licytacji, majątność *Glandier*, głośną przez zbrodnięskazanej *Laffarge*. Kupujący zapłacił 47,000 fr., to jest 34,000 f.: mniej, aniżeli pierwszy nabywca. — Obliczono, że od czasu zniesienia opłaty na mostach *Austerlitz, des Arts* i miejskim w *Paryżu*, 60,000 osób przechodzi tą drogą codziennie. Gdy istniała opłata, przechodziło zaledwo 14,000 osób. — Jak wielka masa guzików metalowych wyrabia się w *Paryżu*, dosyć przytoczyć, że chociaż za półtrzecia franka dostaje się 1700 guzików; obrót w tym przemwśle dochodzi do pół miliona franków. — Z *Hiszpanji* przybył do *Halwany* statek w całkowitości naładowany *pijawkami*. — *Fortel Amerykański*. Dwóch rywali kochało się w jednej bogatej *Pannie*. Jeden drugiwo wyzwał na pojedynok, ale że wyzwany nie umiał bić się na szpady, zaproponował pistolety, i sam przywiózł takowe już nabite. Gdy przyszło do strzelania, wyzwany nie chciał korzystać z prawa, które mu służyło, i wymógł, że wyzywający pierwszy użyje broni. Zaledwo huk dał się słyszeć, wyzwany porwał się za bok, i upadł twarzą na ziemię. Wyzwany sądząc że zabił przeciwnika, umknął z placu boju, i nie zatrzymał się aż za granicą. Po kilku-tygodniowym pobycie tamże, wyczytał w gazetach wiadomość o ślubie swego rywala.

— Ktoś posyłając półroczny kupon Listu Zastawnego lit: A. na cel dobroczynny, taki dołączył bilecik: »S. p. szanowny mój ojciec zwykł był od każdej wychodzącej przez siebie owieczki, oddawać pierwsze jagnię do konwentu Wielebnych Ojców. Ja wprawdzie nie mam owiec, tylko barany, i to rassy poprawnej, dla tego też nie jagnię ale pierwszą strzyżę, szanując chwalebny zwyczaj nieboszczyka, posyłam przy niniejszem na ofiarę dobroczynną.» Obyśmy jak najwięcej mogli mieć tak postrzegających pasterczy!

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Braniewski Alexy Uczeń Uniwer: z Moskwy nr 2684; Byszewski Henr: Oby: z Służewa nr 584; Cielecki Leop: Oby: z Kampinosa nr 601; Gostkowska Ant: Oby: z Szepletowa nr 461; Jackowski Alex: Oby: z Boguszyce nr 634; Jabłonowski Ant: Xżę z Gub: Wołyńskiej; Romierzycki Ant: Oby: z Słężan nr 476; Rarski Maxy: Oby: z Osieka nr 585; Kobierzycka Faustyna Ob: z Dąbrowy nr 570; Lanckorońskie Izabella i Cecylja Oby: z Mistowa nr 1527; Lubowidzki Ant: Oby: z Jastrzębna nr 625; Mierzejewski Ant: Ob: z Rzańska nr 1245; Myszkowski Ewan: Ob: z Pstrokonie nr 601; Podczaski Romu: Obyw: z Kruszyna nr 601; Skarżyńska Fran: Oby: z Popowa nr 404; Szymanowski Adam Ob: z Rawęczyna nr 585; Trzciniński Ant: Ob: z Łomży nr 585; Zawadzki Emiljan Oby: z Leszczyna nr 2673.

### DONIESIENIA.

Dnia 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. o godz: 11 z rana, w Biurze Urzędu Loterii przy ulicy Nowy-świat Nr 1319, odbywać się będzie głośna licytacja, na entreprzyje RESTAURACJI zabudowań tegoż gmachu, od summy Rsr. 3343 k. 13 1/2.



KAPITALY 80,000, 30,000 i 16,000 zł., są każdego czasu do ulokowania na Dobra ziemskie lub na Domy w Warszawie.— Kapitał zaś 28,000 zł. jest także do ulokowania na lat kilka na procent prawny, li tylko na Dom przy ulicy pryncypalnej położony.— Dom masyw murywany, czyniący dochodu netto 6000 zł., jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1szem piętrze.

Na mocy upoważnienia od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, otwierając z dniem 1szym Sierpnia r. b. Szkołę prywatną żeńską, w domu Doktora Jasinińskiego, pod Nrem 551 przy Ogródku Irsanińskim, mam zaszczyt zawiadomić Rodziców i Opiekunów uczące się młodzieży, że z tym dniem rozpocznie się w tej Szkole KURS Nauk, które wykładane będą przez upoważnionych do tego Nauczycieli. Wychowaniem zaś tak dochodzących do Szkoły, jak umieszczonych u mnie Panien, ja sama z pomocą dobranych Guwernantek, zajmować się będę.

Wiktorja Stawińska.

DOWÓD Bankowy za Nr 8,698, na zastawioną Obligację udziałową Serji 396, Nro 19,793, dnia 30 Kwietnia 1847 r., na imię podpisanego wydany, zaginął. Upraszam łaskawego Znalazcę o oddanie takowego pod Nr 2262 przy ulicy Nalewki, gdyż żadnej korzyści mieć z niego nie może, albowiem stosowne zastrzeżenie w Banku Pols: uczyniłem.— *Lichtenberg.*

DOWÓD na zastawione srebra w Banku Polskim, za Nr 28,962 wydany, zaginął. Znalazca raczy oddać do Redakcji Gazety Policyjnej, za nagrodą, lub do Kantoru Banku Polskiego, gdzie stosowne zastrzeżenie uczynione zostało.

W dalszym ciągu sprzedaży po Franciszku Noakowskim prowadzonej, w dniu 18/30 Lipca r. b. o godz: 4 z południa, w domu pod 872 przy ulicy Ogródkowej stojącym, sprzedane będą przez podpisanego Rejenta, Rarykiel o 2ch kołach, na resorach, z fartuchem; Bryczka na resorach z 2ma fartuchami; Sanki, Uprząż na konie, Obrazy, i Biblioteka, do spadku po Franciszku Noakowskim należące.— *Brzozowski, Rejent.*

FABRYKA WATY na maszynie angielskiej, w najnowszy sposób urządzonej, zastosowana do wszelkich wielkości, poleca się Szan: Publiczności, zareczając za spieszne i dokładne wykończenie, w domu pod Nr 791 przy ul: Elektoralfiej.— *Jan Bamberger.*



Dwa FORTEPIANY, jeden mahoniowy o 6 oktawach, z mechaniką wiedeńską, w bardzo dobrym stanie; drugi brzozyowy, o 6ciu oktawach, do sprzedania.— Można także dostać Fortepjanów gotowych, w fabryce Fortepjanów przy ulicy Gołębiej pod Nr 163, w Gdańskiej Piwnicy, u M. Hohlhaesera.

Onegdaj idąc od PP. Sakramentek, ulicą Nowe Miasto i Zakroczymską, zgubiono PORTMONAJE czerwony, skórzany, w stal oprawny, z jednej strony złotemi literami portmone, a z 2ej dwie figurki, w którym znajdowało się Rsr. 10, dwie sztuk po 3 ruble, a jedno-rublowych 4ry, oraz Kontra-fiona na 2 sąźnie drzewa, Recepty, Kwit, i inne drobiazgi. Uprasza się Znalazcy, aby raczył oddać pod Nr 1613 przy ulicy Żurawiej, gdyż to był cały fundusz do życia; wraże żądania, przyrzeka się nagrody Rsr. 3; kto by dostrzegł sprzedającego Bonę, raczy wrócić uwagę.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości, po s. p. Michale Włodku, Jenerale jazdy i Senatorze, sprzedawane będą: Srebra stołowe, Serwis pozłacany srebrny, Ordery, Biblioteka, i inne przedmioty, a to w dniu 18/30 Lipca r. b. i następnych, zawsze o godz: 4 po południu, w pałacu pod Nr 387 na Krak:—Przedm:— *J. Noskowski.*

W dniu 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b. o godz: 11 z rana, w Biurze Romisarza Adminstr: M. Warszawy Cyrk: 7 i 8, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedanie 2990 sztuk spruchniałych z ziemi wydobytych PODRŁADÓW drewnianych, na przestrzeni Drogi żelaznej od Warszawy do wsi Bwinowa. Warunki do licytacji przejrzane być mogą w Biurze rzeczonoego wyżej Romisarza i w Biurze Inżyniera Oddziału Igo.— *Ramiński.*

W dniu 14/26 b. m. skradziono Antoniemu Podobny, Służącemu JO. Xcia Leona Radziwiłła, BILET Banku Petersburskiego: na Rsr. 200, wydany wr. 1846, Nr 29,956. Wzywa się przeto każdego, kto by o powyższym Bilecie posiadał wiadomość, aby takową udzielił do Biura Policji tutejszej; nikt bowiem z Biletu tego korzyści osiągnąć nie może, ponieważ stosowne zastrzeżenie w Banku Petersburskim już uczynione zostało. Odnoszący Bilet powyższy do Biura Policji, otrzyma nagrodę.

Przed kilku dniami zagubionemi zostały DOWODY, przez Urząd Konsumcyjny M. Warszawy, na imię podpisanego wydane, w liczbie sztuk 14 razem, z tych 11 sztuk Kwitów Depozytowych, na kredytowane podatki od Okowity, jako to:

za Nr 67	Kwitarjusza z d. 16 Kwietnia r. b.	na Rsr. 257 k. 51.
» Nr 65	ditto ditto	» 457 k. 43.
» Nr 124	ditto 30 ditto	» 229 k. 39 1/2.
» Nr 143/236	ditto 2 Maja	» 507 k. 92 1/2.
» Nr 279	ditto 11 ditto	» 451 k. 40.
» Nr 311	ditto 18 ditto	» 241 k. 50.
» Nr 333	ditto 23 ditto	» 626 k. 93 1/2.
» Nr 363	ditto 30 ditto	» 529 k. 78 1/2.
» Nr 382	ditto 1 Czerwca	» 373 k. 67.
» Nr 470	ditto 20 ditto	» 554 k. 90.
» Nr 8	ditto 2 Lipca	» 626 k. 98;

oraz 3 Kwity na złożoną Okowitę w Składach Rządowych przy Urzędzie Konsumcyjnym M. Warszawy znajdujących się; również na imię podpisanego wystawione, jako to: a, pod Nr 209 Kwitarjusza z d. 16 1/2 49 na Okowity garncy 1217 1/2; b, pod Nr 273 z d. 16 Lutego r. b. na garncy 1027; c, pod Nr 377 Kwit, z d. 1 Czerw: r. b. na wiader 1232 6/10. Łaskawy Znalazca raczy takowe oddać do Składu Wódek i Likworów przy ul: Leszno i Przejazd, za stosowną nagrodą.— *Mojesz Eiger, Składnik.*

Jest do wynajęcia, lub w zastaw, FORTEPIAN o 6ciu oktawach, mahoniowy, przy ulicy Krako:—Przedm: w domu Lewandowskiego Nr 402, w podwórzu po lewej stronie, na 2m piętrze.



**BANK POLSKI.**

Zawiadamia, że z powodu niedoszedł w d. 8/20 b. m. odbędzie się w Banku Polskim w dniu 22 Lipca (3 Sierpnia) r. b. licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na podjęcie się entreprzyzy rozmaitych reparacji w posesjach Nr 1066 i 1068<sup>o</sup> w Warszawie, stosownie do sporządzonych w tym celu anszlagów, na summe Rsr. 4840 kop. 19. Do licytacji tej przypuszczeni tylko będą sami Majstrowie Mularscy wykwalifikowani i z dobrego wykonania robót zaani, z których każdy w powyższym dniu aż do godz. 12 w południe, złożyć ma na ręce Naczelnika Kancelarii Banku Polskiego, opieczętowaną deklarację na papierze bez stępla napisaną, a w tej wyraźnie literami, bez skrobienia, po prawek lub przekreślenie, wymieni ilość procentów, które od anszlagów na korzyść Banku Polskiego odstąpić zamierza. Przy deklaracji złoży ubiegający się Kwit Banku Polskiego na złożone wadium w summie Rubli sr. 600, tudzież na kosztu licytacji Rub: sr. 3. Inne warunki i kosztorysy, są do przejrzienia w Wydziale Przemysłu Banku Polsk: codziennie od godziny 10 z rana do 3ej z południa, prócz świąt.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.

Za Naczelnika Kancelarii, Kupiszczeński.

**ROLONJA** blisko 2ch wólk cheł., 8 wiorst od Warszawy, w najlepszej glebie znajdująca się, z prawej strony Wisły, przy trakcie Petersb: położona, z wszelkimi zasiewami ozimemi i jaremi obficie opatrzona i już do zbioru zbliżającą się, z łąkami w siano i koniczne obsianemi i już zebranemi; inwentarzem żywym i martwym, pachtem krów i koni do robocizny, dostatecznie znajdującą się, ogrodami fruktow: i jarzynnym, sadzawką zarybioną, narzędziami agronomicznemi, oraz Sieczkarnią Evansa z młynkami, jeden do mielenia mąki i robenia kaszy, drugi do czyszczenia zboża, potrzebny; jakoteż Narzędziami gospodar: w porządku znajdującą się, z budynkami folwarcznemi nowo-wyrestauowanemi, na Rsr. 1800 w Dyrekcji Ubezpieczeń zaasekurowanemi, oraz budynkiem mieszkalnym dlaomorników dobrze urządzoneym, zaopatrzona, jest do zbycia za cenę umiarkowaną. Wiadomość powziąć można w Księgarni P. Marcina Manickiego, pod Nro 14 przy ulicy Sto-Jańskiey. — Tamże o zgubionej Tabakierze srebrnej w kształcie 2ch rożków z cyfrą W.S. na wierzchu wyrytą, jeżeli kto znalazł, za wynagrodzeniem, donieść raczy.

W mieście Zgierzu, obok Rynku Starego Miasta, w ulicy Długiej, przy szose na trakcie do Warszawy, jest OBERŻA do wdzierżawienia pod nazwiskiem *Hotel Rzymski*, w 3-letnią dzierżawę od 1go Października, z wszelkimi dogodnościami, mieszczącą w sobie Niów 8 nateżycie umeblowanych, Bufet i lżbę dużą przy Szynku z Kuchnią angielską i Pokoj przy kuchni, z meblami, z trzema Piwnicami pod tymże domem, z Izbedką dla Stróża, Górą nad tąż na Skład owsa, siana i drwalnią, a to na czas i za cenę podług ugody; życzący sobie takowy Hotel zadzierżawić w 3ch letnią lub krótszą posesję, zechce się zgłosić do teżże właścicielki w mieście Zgierzu.

Arya Żołnierka, zgubiła ŚWIADECTWO Wdowieństwa, po Meżu Stepanie. Uprasza o oddanie takowego do domu JW. Lewińskiej przy ulicy Nowy-świat Nr 1290, do W. Doktora Gafona.

**CUKRU** krajowego w całych głowach, funt po gr. 38, i Faryny żółtej w kamieniacz, funt zł. 23, oraz Rafinady i Faryny białej, dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fr. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nro 471, obok Resursy. — Tamże nadeszło z Wrocławia Nasienie RZEPY wódniastej jesiennej, funt po zł. 2 gr. 15: — Musztardy zdrowia, stoik do gr. 50 do zł. 3, i w tuzinach od zł. 14 do zł. 30. — Rto ma do sprzedania Estragon zielony, znajdzie odbycie w rzeczonym Składzie.

Oddział Mechaniczny, przy Instytucji Optycznym, przysposobił dla uczącej się młodzieży szkolnej, znaczny zapas REJSCEJGÓW, ulepszonych. — Tamże zużywane CYRKELE i wszelkie in-

ne Narzędzia matematyczne, fizyczne i t. d., przyjmują się wzmian lub do reparacji. — J. Pik, Optyk, przy ulicy Miodowej pod Nr 497.

Jest do sprzedania 200 morgów LASU starodrzewnego dębowego i grabowego, w Gub: Lubelskiej, w okolicy w lasy mało obfitującej, a w bliskości którego nie w dalszej jak o milę odległości znajduje się 6 Gorzeli, które drzewo z obcych zakupują lasów. Nadto las ten ma deby zdane na klepkę, jest położony o milę tylko od szose, o 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> mili od rzeki spławnej Wieprza, a o 5 od M. Lublina, i w obrębie swoim posiada wodę, miejsce zdadne do założenia jakiej fabryki. Wiadomość w Lublinie w domu pod Nr 188 na Krak: Przedm: na Impietrze, u samego właściciela dobr. — W teżże miejscu, są do zbycia za umiarkowaną cenę, KAPITAŁY z masy Protą Potockiego, pochodzące w summie zł. 240,000, na satysfakcję których pozajmowane są fundusze na hipotekach wielu Dóbr w Gub: Lubelskiej i inne mianowicie: w Litwie na zł. 175,000, a w Gub: Radomskiej na zł. 10,000, również hipotekowane.

Jest do sprzedania FORTEPIAN o 5 i pół oktawach, za złp. 100; zaś do wynajęcia za zł. 3 gr. 10 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1344, u Stróża.

**WEZWANIE.** — Piwowarczyk Fryderyk Maurycy WEJTHASE, rodem z miasta Chemnitz w Saxonji, wyszedłszy w roku 1831 na wędrowkę do Królestwa Polskiego, nie dał dotąd żadnej o sobie wiadomości. — Uprasza się przeto jak najprzejmiej wszelkie Władze i Osoby prywatne, któreby miały wiadomość o życiu i miejscu pobytu, lub o śmierci tegoż WEJTHASE, aby o tem jak najprędzej donieść raczyły niżej podpisanemu, lub też Panu Krause, Kupcowi w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 478, Sklep Sukienny utrzymującemu. W Rawiczu, w W. Xiezwie Poznań-kim, dnia 26go Lutego 1849 r. Moritz Riemschneider, Kupiec.

Zawiadamia się, że w domu Oljera Nr 1264 przy ulicy Nowy-świat, jest znaczna ilość GRUZU do wywiezienia: mający chęć podjęcia się tej wywózki, raczą zgłosić się do Błażeja Stróża tegoż domu.

Potrzebny jest DRUKARZ do prasy litograficznej. Wiadomość w Rantorze PP. A. Epstein et Levy, przy ulicy Granicznej.

Potrzebny jest mały KONIK z całym przybraniem, dla Chłopca 12to-letniego, nóg zdrowych, spokojny, w średnich latach: mający chęć sprzedania, raczy się zgłosić do Szwajcara Hotelu Wileńskiego.

Z domu przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 1412, d. 27 b. m. zginął WYŻELEK angielski, mający uszy całe kasztanowate i po środku łba białą łatkę. Uprasza się łaskawego Znalazcę o zwrócenie jego pod tenże Nr, Służącemu Lukijanowi, za przyzwolną nagrodą.

**KANTOR STRECZEN**

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Długiej pod Nr 587, wprost domu Lasockich.

Są do umieszczenia Guwernatki z wyższym i mniejszem usposobieniem, z talentami lub bez; Guwernerowie Polacy i Francuzi; Bony Polki i Niemki, oraz Francuzki na godziny konwersacji; Metrowie śpiewu i muzyki udzielające. — W tymże Rantorze, powziąć można wiadomość o POROIRU przy familji, każdego czasu z meblami, do najęcia. — Paulina Zwolińska.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 22.

Wysokość wody na Wiśle stop 3. cali —

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, Stara Romantyczna. Kto kocha ten się kłóci. — Jutro, Lwy i Lwice.